

0955 - Lance polskiej kawalerii przełomu XX i XXI wieku (1993 r. – 2014 r.)

Robert Woronowicz



Szwadron Kawalerii Ochotniczej w barwach 1 Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego.

Kawaleria polska ww. okresu to kawaleria ochotnicza oraz kawaleria Wojska Polskiego.

Kawaleria ochotnicza (nazwa funkcjonująca powszechnie od 2006 r.) to formacje, które powstają spontanicznie od upadku reżimu komunistycznego w celu upowszechniania polskiej tradycji kawaleryjskiej okresu II RP. Członkowie tej kawalerii nie są żołnierzami, konie, wyposażenie i mundury a nie rzadko i konie nabywają za własne pieniądze. Sami też pokrywają koszty szkolenia kawaleryjskiego.

Kawaleria konna Wojska Polskiego to Szwadron Kawalerii WP sformowany latem 2000 r. pod naciskiem na MON społeczeństwa polskiego, po 52 latach od zlikwidowania kawalerii, jako osobnego rodzaju sił zbrojnych. Szwadron podlega obecnie pod Batalion Reprezentacyjny Wojska Polskiego i jest

całkowicie finansowany przez MON.

Kawaleria ochotnicza powstająca spontanicznie od 1989 r. początkowo nie występowała powszechnie z lancami. Głównym jej problemem było umundurowanie się oraz zdobycie rzędów kawaleryjskich. Lance, pomimo ich ważnej roli w obrazie kawalerii polskiej, nie były pierwszorzędnym elementem wyposażenia. Czasem zdarzały się oryginalne egzemplarze lanc francuskich wz. 1913 ale pełniły one na ogół rolę proporców identyfikujących poszczególne szwadrony przez prezentowanie proporczyków w barwach pułków, do których tradycji nawiązywały.

Brak dążności do wyposażania się w lance był spowodowany także tym, że wszyscy pragnęli utożsamiać się z oficerami kawalerii a w powszechnym błędnym pojęciu lanca i oficer kawalerii nie łączyły się. W Poznaniu, gdzie środowisko 15 P.Uł. pierwsze rozpoczęło organizowanie zawodów kawaleryjskich, do końca XX w. nie umieszczano w programie władania lancą mimo, że szablą nie potrafił włączyć prawie nikt. W XXI w. początkowo próbowano wprowadzić władanie lancą pod nazwą konkursu żołnierskiego, do którego nikt się nie zgłaszał bo wszyscy startowali w konkursie oficerskim, gdzie obowiązywała jedynie szabla.

Lanca pierwszy raz, jako broń obowiązująca wszystkich uczestników zawodów kawaleryjskich, zaistniała na I Kawaleryjskich Mistrzostwach Polski MILITARI 2001 w Starej Miłosnej.

Pierwszy oddział kawalerii ochotniczej zorganizowałem we wrześniu 1993 r. w Szkole Jazdy Konnej PaTaTaj w Kaniach Helenowskich przy wydatnej pomocy właściciela Szkoły Jacka J. Był to Szwadron Konnego Przynsposobienia Wojskowego „Krakus” im. 1 Pułku Szwoleżerów JP. Szybko zdałem sobie sprawę, że lanca to bardzo ważny element tradycji polskiej kawalerii. Oryginalne lance były kolekcjonerską rzadkością, należało więc samemu zatroszczyć się o ich wytworzenie.

Lanca nr 1 – lanca pruska (niemiecka) wz. 1848/1995.

Korzystając z kontaktów z poszukiwaczami zabytków po armii II RP udało mi się pozyskać grot i tylce lancy pruskiej wz. 1848. W sklepie meblarskim w Warszawie udało mi się zamówić bukowe drzewca. Położony w sąsiedztwie SJK warsztat ślusarski wykonał wg. przedstawionego wzoru groty i tylce. Po osadzeniu ich na drzewcach otrzymaliśmy pierwsze lance. Były one dość ciężkie i słabo wyważone (cecha lanc niemieckich) z powodu zbyt ciężkich grotów w stosunku do tylców. W szyku konnym były wożone w tulei przymocowanej do strzemienia. Ciężar i słabe wyważenie spowodowały poszukiwanie innego wzoru.

Lanca nr 2 – lanca francuska bambusowa wz. 1890/1997.

Kolega „poszukiwacz” Tomasz K. udostępnił mi jako wzór, grot bambusowej lancy francuskiej wz. 1890 oraz rysunek tylca. Postanowiłem ten typ lanc uznać za podstawowy typ lancy „Krakusów” tym bardziej, że nasz buńczuk „Krakusów” był osadzony na bambusowym drzewcu i pokazywał zasadność takiego rozwiązania. Trudność sprawiło zidentyfikowanie rodzaju bambusa do tego wzoru lanc. Okazało się, że normalny bambus (cienkościenny) aby dać odpowiednią sztywność, przy lancy długości całkowitej ok. 285 cm musi być dużo grubszy niż średnica tulei grotu. Stwarzało to dodatkowe kłopoty przy osadzaniu grotu i tylca. Mimo tych trudności pierwszy komplet lanc bambusowych został wykonany i stanowił uzbrojenie sekcji pokazowej.

Dopiero dwa lata później dowiedziałem się, że lance bambusowe były wyrabiane z grubościennej odmiany bambusa zwanej tonkin. To właśnie z tonkinu były wytwarzane dawniej kijki narciarskie i wędki. Po odnalezieniu w Puławach firmy „Kokos”, która handlowała wyłącznie tonkinem w różnych wymiarach, problem materiału na drzewca przestał istnieć. Wyposażeni w takie lance krakusi wystąpili na tysiącleciu Węgier w 2000 r. Za pokaz musztry i pokaz władania lancą otrzymaliśmy główny puchar Tysiąclecia, jako ekipa najlepiej prezentująca swój charakter narodowy.

Lance bambusowe (tonkinowe) to chyba najlepszy rodzaj lancy do władania bojowego i na pokazach. Niewielki ciężar (ok. 1,3 kg) znakomity moment obrotowy i wygodna długość (ok. 285 cm) powodują, że szczególnie na zawodach są bronią niezastąpioną. W szyku konnym wożone są na pętli mocowanej do tyłca. Niestety zbyt egzotyczny wygląd dyskwalifikuje lancę tonkinową, jako broń oddziału reprezentacyjnego polskiej kawalerii. W lance tego typu jest obecnie wyposażony ochotniczy szwadron 3 Pułku Szwoleżerów Mazowieckich. W II RP pułk ten stacjonował w Suwałkach. Daleko od stolicy, nie rzucający się w oczy został wyposażony w lance francuskie tonkinowe wz. 1890.

Lanca tonkinowa wymaga w trakcie wytwarzania sporego nakładu pracy podczas przygotowywania drzewca. Najlepszym obecnie specjalistą w tej dziedzinie jest plutonowy Bartosz B. ze Szwadronu Kawalerii WP.

Słabą stroną tej lancy jest mała odporność na zdeptanie przez konia. Tak właśnie zakończyła „życie” moja lanca wykonana jeszcze w krakusach, która służyła mi ok. 5 lat.

Lanca nr 3 – lanca pruska wz. 1848/2001.

W październiku 2000 r. rozpocząłem szkolenie Szwadronu Kawalerii WP w Starej Miłosnej oraz ochotniczego szwadronu Stowarzyszenia Szwadron Jazdy RP w tym samym ośrodku. Za moją sugestią szwadron ochotniczy przyjął barwy 1 Pułku Szwoleżerów JP. Ponieważ szwadron miał często pełnić funkcje reprezentacyjne, zaistniał problem wyposażenia go w lance nie tonkinowe. Stworzyliśmy zmodernizowaną lancę pruską wz. 1848/ 2001. Kolega Karol T. Podarował szwadronowi drzewca do tychże, wykonane z olchy, klejone z czterech ćwiartek z otworem w środku o średnicy 1 cm. Powstało drzewce w formie grubościennej rury drewnianej o średnicy 3,2 cm, o wiele lżejsze niż wykorzystywane jeszcze w krakusach drzewca pełne bukowe. Drzewca zostały pomalowane czarną farbą jachtową. Poprawiliśmy wyważenie lancy przez wydłużenie tulei tyłca i dospawanie uszka do pętli oraz dodanie mosiężnego pierścienia z uszkiem nad tyłcem do mocowania pętli. Lance te do dziś służą w ochotniczym szwadronie. Są wykorzystywane zarówno w wystąpieniach reprezentacyjnych jak i na zawodach kawaleryjskich. Słabym punktem lancy było nieprawidłowe osadzenie grotu na drzewcu. Warsztat, który wykonywał tę czynność, słabo orientujący się w temacie, nie wpuścił wąsów grotu w drzewce a jedynie zmniejszył średnicę drzewca do średnicy tulei grotu. Spowodowało to możliwość zaczepienia zbyt miękkiego pozornika o końcówkę wąsów tym bardziej, że omawiany typ lancy nie posiada talerzyka ograniczającego głębokość wbicia lancy w cel.

W roku 2008 została wykonana jeszcze jedna modyfikacja omawianej lancy. Było to spowodowane zmniejszeniem się ilości dotychczas używanych lanc przez zniszczenie kilku w trakcie używania. Nowa modyfikacja polegała na zmianie drzewca na pełne jesionowe, zmniejszeniu średnicy drzewca i elementów metalowych do 3,00 cm (możliwość produkcji drzewc tylko takiej grubości) oraz wykonanie elementów metalowych ze stali nierdzewnej. Wąsy grotu zostały prawidłowo wpuszczone w drzewce.

Wersja poznańska lancy pruskiej wz. 1848/2000.

W lance te wyposażony jest Reprezentacyjny Oddział Ułanów Miasta Poznania w Barwach 15 Pułku Ułanów Poznańskich. Lanca ma długość całkowitą 295 cm. Żerdź (drzewce) drewniana o średnicy 28 mm, w kolorze brązowym. Grot stalowy długości 20 cm, w tym tuleja 7 cm, bez wąsów. Tylec stalowy długości 8 cm. Chwył z opłotu sznurkowego długości 40 cm ,ograniczony pierścieniami mosiężnymi, górny pierścień 130 cm poniżej końcówki grotu. Temblak rzemienny wiązany na żerdzi w sposób niemiecki. Nie wiem, jak oni to robią, to trzeba samemu zobaczyć. Pętla (rzecz nie spotykana w lancach pruskich i niemieckich) mocowana dwoma pierścieniami mosiężnymi 15 cm i 30 cm nad tyłcem. Ułani poznańscy pod dowództwem rtm. KO Romana Kusza, używają tych lanc na wystąpieniach reprezentacyjnych i na zawodach kawaleryjskich z powodzeniem.

W roku 2000 został utworzony w naszej armii Szwadron Kawalerii WP. Jego powołanie zakończyło 52 letni okres nie istnienia kawalerii konnej w polskich siłach zbrojnych. Wraz z jego powstaniem wytworzyła się nowa sytuacja ekonomiczna produkcji lanc. Zapotrzebowanie szwadronu wojskowego i kawalerii ochotniczej na tę broń sprawiło, że opłacalnym stało się opracowanie produkcji lanc.

Lanca nr 4 – lanca francuska metalowa wz. 1913/2001.

Potrzeba zaopatrzenia SKWP w lance zainspirowała kolegę śp. Marka Gajewskiego wieloletniego instruktora harcerskiego, sędziego PZJ, animatora ruchu kawalerii harcerskiej do uruchomienia we Wrocławiu produkcji repliki słynnej lancy francuskiej wz. 1913. Głównym problemem było uzyskanie mocno walcowanych rur stalowych, ciągniętych w stożek w części grotowej, na żerdzie lanc. Okazało się to niemożliwe przy potrzebie ilości lanc liczonej w dziesiątkach a nie w tysiącach, jak we Francji w przededniu pierwszej wojny światowej. Ta podstawowa trudność sprawiła, że wyprodukowana lanca była o ok. 0,6 kg cięższa od oryginału a część grotowa była wytworzona z rurki miedzianej o średnicy mniejszej niż część tylcowa. Miało to zastąpić niemożliwą do uzyskania rurę stalową ciągniętą w stożek. Grot okucia i tylec były identyczne z oryginałem, który nie był tak jednoznaczny, jak można by oczekiwać od broni używanej przez armię francuską. Podczas porównywania lancy p. Gajewskiego z oryginałami z Muzeum Wojska Polskiego okazało się, że oryginały różnią się między sobą szczególnie ilością i kształtem okuć.

Lanca wz. 1913/2001 została przyjęta na wyposażenie SKWP na wiosnę 2001 r. Szwadron otrzymał lance w „prezencie” od Stowarzyszenia Szwadron Jazdy RP. W trakcie ćwiczeń z lancą wyszła jeszcze jedna wada wynikająca z zastosowania innych materiałów w części grotowej niż oryginał. Przy uderzeniu w ziemię lub o postument pozornika miedziana rurka ulegała skrzywieniu. Prostowanie jej nigdy nie przywracało 100 % poprzedniego wyglądu. Pan Marek Gajewski w międzyczasie z myślą o kawalerii ochotniczej rozpoczął produkcję odmiany swego wzoru lancy polegającą na możliwości rozkręcenia jej powyżej górnego okucia chwytu na dwie części. Ułatwiło to znacznie transport lanc w samochodach osobowych.

Lanca nr 5 – lanca francuska wz. 1913/2003.

Lanca ta powstała w lubelskim środowisku kawaleryjskim kultywującym tradycje 1 Pułku Ułanów Krechowickich. Wyjazd do Chicago reprezentacji tej grupy spowodował konieczność wyposażenia jej w lance. Zadania tego podjął się kol. Bernard Szuszkiewicz, który wykonał tę lancę z rurki aluminiowej wzmocnionej drewnianym trzpieniem. Za wzór posłużyła oryginalna lanca francuska wz. 1913 z Muzeum w Krasnymstawie. Grot i tylec zostały wytoczone z aluminium. Chwył ograniczony okuciami został obszyty skórą. Zrezygnowano z ciągniętej w stożek części grotowej. Długość, jak oryginału – 2970 mm, ciężar jedynie 2150 g (skutek zastosowania aluminium). Wadą lancy jest zbyt mały moment obrotowy (grot i tylec z aluminium) co powoduje wolne zachowywanie się lancy w trakcie wykonywania młyńców przy zmianie chwytu lancy lub przy wykonywaniu zasłon.

Lanca nr 6 – polska lanca wz. 2013.

Lanca wz. 1913/2001 służyła w SKWP jako jedyny wzór broni drzewcowej do końca 2013 r. Jej ilość (19 lanc po 13 latach) nie wystarczała do uzbrojenia wszystkich ułanów w szyku pododdziału reprezentacyjnego, gdzie wszyscy ułani z wyjątkiem dowódcy, poczty proporcowego i trębaczy są uzbrojeni w lance. Jak rozwiązano ten problem, opiszę w osobnym artykule.